

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. telefon Nr. 63.

[Signature]

Kiedy i gdzie należy spotykać się z ukochaną Dlaczego do wyznania miłości

potrzeba ciszy i odludzia

Uczony angielski psycholog
Max Bloomer

zastanawia się w swej książce, świeżo ogłoszonej drukiem p. t. „Zagadnienia psychologiczne nad sztuką urządzania schadzki”.

Uczony psycholog uważa, iż schadzka nakazy

integralnej części miłości.

W czasie tych przypadkowych, czy umówionych spotkań

stać się cud miłości.

wiecz zarówno mężczyzna, jak i

kobieta dbać o to, aby ich

spotkania podczas których

deklarują ich dusze do wspól-

noty życia — były naprawdę

miłe i uścisłone.

„Lecz stać się to może wtedy,

gdy dzieje się w odpowiedniej

porze i na odpowiednim miej-

scu.”

Możli ludzkie uprzytomnić so-

bie powinni, iż pierwsze ich

schadzki, zanim wyznają sobie

miłość, nie są wcale wytych-

niętymi, ale zużywają wiele ob-

ojętej energii; dlatego najodpo-

wiedniejsza pora do spotkań

winną być godziny absolutnie

wojne od

zawodowego zajęcia.

Niepodobna wyznaczyć leka-

rzystych schadzki w godzinach po-

przedzających odwiedzin u

chorego, tak samo adwokat lub

profesor winny być winien od

miłosnych wstrząśnień

przed odbyciem wykładu, lub

wyłożeniem mowy obywatelskiej.

Duch jego wibrować będzie w

salii wykładowej lub sądowej,

a nie odda się zupełnie

ukochań kobiecie.

Dbać również trzeba o odpo-

wiednie miejsce schadzki i stud-

jować charakter i wzajemne

skłonności. Nie należy prosić

muzyka lub muzykalnie wy-

kształconą osobę na schadzke

do lokalu z muzyką...

Zamiast śledzić harmonię

słów swej ukochanej osoby be-

dział się gniewał na fałszy

skrzypiec, lub trąby... Wtedy

przebiegiem jego miłości może

mu się wydać mniej wdzięcz-

ny i trudno mu się będzie zdo-

być na

skłonienie miłosne.

Neurastenikowi nie można

wyznaczać schadzki w godzi-

nach przedpołudniowych, albo

wiem w tej porze jest zwykłe

„złe usposobienie”.

również unikać trzeba

ruchliwych ulic i promenad.

Kobieta nieodznaczająca się

zbytnią urodą powinna wie-

dzieć, że na takich miejscach

spotkać można kobiety znacz-

nie od niej piękniejsze, więc po-

równanie takie może wypaść

na jej niekorzyść.

Dla ludzi oddanych pracy za-

wodowej najlepszym miejscem

schadzki

są piękne ogrody.

Należy też pamiętać o wygo-

dach. Jeśli słońce pali, nie be-

dziesz wyznaczać swej ukocha-

nej

ulicy bez cienia

na miejsce spotkania, o to samo

dbać winna i kobieta, albowiem

i w miłości wygodą i przywy-

czajenie odgrywa ważną rolę.

Koniecznym warunkiem mi-

łej schadzki jest

ławeczka

— skoro zabola nogi z powodu

długiego chodzenia, zarówno

on, jak i ona myśla więcej o nie

wygodnych butach, jak o ko-

chanu.

Przedewszystkiem zaś unikać

należy

znajomych i przy-

zanim bowiem padnie z ust

zakochanych pierwsze

wyznanie miłości.

zareczają ich, ożeniam, urodzą im

dziecko i rozwioda.

Największym wrogiem rodzą-

cej się miłości jest

dobry przyjaciel lub przyaciół-

ka.

Miłość jest bowiem roślinka,

która przymusza się w ciszy i

samotności.

A kiedy Janek przejrzał i poznał krzywdę swej matki

upominał się o nią u ojca

Skarcony za zbytnią śmiałość i odegnany
z przed ojcowskiego oblicza,

rzucił się w objęcia śmierci

(Telefonem od warszawskiego korespondenta)

— Tatusz nas porzucił! — na

moim — tatusz nas porzucił!

Młodzi.

Cóż mogła im odpowiedzieć?

Przedtę wyznać nie mogła —

do kłamstwa nie była zdolna.

Najstarszy syn, Tadeusz, był

sluchaczem uniwersytetu. Ten

już rozumiał i wiedział, i pytał

nie zadawał.

Ale pozostał synowiec Janek.

Zbigniew i Stas byli jeszcze

dziećmi. Dla nich odejście o-

ca było

tragiczną zagadką.

— Ojciec powrócił... — wysze-

ptała zbladłą wargą, — tylko

musiał być bardzo grzeczny i

uważać się dobrze.

— Będziemy, mamusiu — od-

powiedział chłopiec, a w ich

oczach

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

czajenie odgrywa ważną rolę.

Koniecznym warunkiem mi-

łej schadzki jest

ławeczka

— skoro zabola nogi z powodu

długiego chodzenia, zarówno

on, jak i ona myśla więcej o nie

wygodnych butach, jak o ko-

chanu.

Przedewszystkiem zaś unikać

należy

znajomych i przy-

zanim bowiem padnie z ust

zakochanych pierwsze

wyznanie miłości.

zareczają ich, ożeniam, urodzą im

dziecko i rozwioda.

Największym wrogiem rodzą-

cej się miłości jest

dobry przyjaciel lub przyaciół-

ka.

Miłość jest bowiem roślinka,

która przymusza się w ciszy i

samotności.

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

To „Laluś” zrobił! Okradzenie mieszkania na 1-em piętrze przy pomocy słonia Dzielny wywiadowca 14-go komisarjatu domyślił się prawdy po śladach na balkonie

(Telefonem od warszawskiego korespondenta)

P. Stanisław Pietrusiński,

przedsiębiorca przewoźny, za-

mieszkał na Pradze przy uli-

cy Wileńskiej 41, położył się

spać i sypialni pięknie

zagrzejonej w ciepłe

i pościel, a obudził się w zupeł-

nie zimnym pokoju.

Komoda, szafa, bielizniarka

były otwarte i... pustę. Dokola

trudno do opisanego nieład.

Wszystko porzucił.

zmięte, pomieszczenie.

Powierzchnie ogledziny

wskazywały, że w sypialni go-

sposodarowali złodzieje i to fa-

chowcy nie byli jacy. P. Pie-

trusiński czuł się po przebudze

niu bardzo nieswoi. Być może,

że rabusie

zaastosowali narkotyki.

Prócz pościeli i bielizny, brako-

wało w szafach kilku garnitu-

rów i palt oraz pięknego futra

karakulowego.

Poszkodowany zawiadomił

14-ty komisariat. Na miejscu

wypadku pojawił się wytrawny

wywiadowca p. Antoni Fedko.

Po obejrzeniu pokoju, przy-

szedł do wniosku, że „robota”

wykonali

mistrz nielada.

co potwierdzały wszystkie

szczególne.

Z uchylonych drzwi balkonu

i śladów na parapecie, p. Fed-

ko wysnuł przypuszczenie, iż

złodziej dostał się do mieszka-

nia

przez pomoc „słonia”.

t. j. piramidy, utworzonej z kil-

ku giennastyków, stojących je-

den drugiemu na ramionach.

Po długich rozmyślaniach

wywiadowca przypomniał so-

bie, że przed dwoma tygodnia-

mi został wypuszczony z wię-

zienia słynny „słoniarz”, Syl-

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

...

MICHAŁ CHODYKO

lat 75

zmarł dnia 3 września r. 1924.

Wczoraj dnia 3 września r.b. o g. 2 poł. zasnął w Bogu Michał Chodyko, obywatel ziemi Grodzieńskiej, przeżywszy lat 75. S. P. Michał Chodyko był ojcem ks. dziekana białostockiego, Aleksandra Chodyko.

Wyprowadzenie zwłok z plebanji do kościoła parafialnego i nabożeństwo żałobne odbędzie się w piątek, dn. 5 września r.b. o g. 11 rano.

Pa nabożeństwie nastąpi eksportacja zwłok na dworzec kolejowy. Zwłoki s. p. Michała Chodyko złożone zostaną w grobie rodzinnym, w Dereczynie ziemi Grodzieńskiej.

Dotkniętą cięsem bolesnym ks. Dziekanowi, w imieniu swoim i Czytelników naszych składamy wyrazy serdecznego i głębokiego współczucia.

Wiadomości białostockie w kilku wierszach.

Sąd rozjemczy przy Magistracie z dn. 6 bm. wznowił swoją działalność pod przewodnictwem p. mec. Olszyńskiego. W pierwszym dniu sąd rozpatrzy 25 spraw.

Wydział Techniczny Magistratu na skutek notatek „Dziennika” i starań II komisariatu obiecał naprawić poręczę na rzece Bielej od ul. Kościelnej do ul. Sienkiewicza.

„Ogródek Dziecięcy”. Przyjmuje dzieci od lat 3—9. Nauka metodą pogładową. ul. Modlińska 10. 2583

Drożyna wzrosła w Białymstoku o 4,2°.

Wczoraj „Dziennik” podał o wzroście drożyny w Warszawie o 7 proc. Białystok okazał się nieco skromniejszym. Wg obliczeń Wydziału Statystycznego przy Magistracie wzrost drożyny w miesiącu sierpniu wyniósł w Białymstoku 4,2 proc.



2 Jodu, fosforu i wapna — składa się — 2576

„JECOROL”

najsilniejszy środek przeciw anemii, niedokrwistości, osłabieniu ogólnemu,

Lab. Chem. i Apteka

Mag. A. Bukowskiego

Warszawa, Małackowska 54, tel. 13-19.

№ rejestru M. Z. P. 219.

Wystrzegaj się naśladowictw.



Zważcie różnicę

między żelówkami skózanymi a podszewkami i obcasami kauczukowymi Palmia. Dłuższa trwałość i większa wytrzymałość obuwi elastycznego, przyjemny chód oraz taniejsze stano- wia ich zalety wobec żelówek skórzanych! Palmia-Kauczuk Spółka z ogr. odp. Kraków, Grodzka 60.

LISTY DO REDAKCJI.

Otrzymałmy od p. dra Lwa list treści następującej.

Szanowny Panie Redaktorze!

W związku z nabyciem przezemnie posesji od s. p. generała Meklenburcowa ukazały się w jednym z tutejszych pism wiadomości tendencyjne czy też nieświadomie wywołujące wrażenie jakoby wykonywanie mego zawodu, jako lekarza, było w związku, względnie pozorem, nabycia wspomnianej nieruchomości. Wobec tego proszę Pana Redaktora o umieszczenie w swoim poczytnym piśmie następujących kilku wyjaśnień: 4. p. generał Meklenburcw był od dłuższego czasu zdecydowany sprzedać swoją nieruchomość i proponował nabycie takiej znajomym oraz przez pośredników handlowych. Do mnie przyszedł osobicie dwukrotnie w tej sprawie proponując w obecności świadka nabycie tej posesji, motywując chęć sprzedaży bezskutecznością uzyskania środków na wyjazd zagranicę, gdzie już uprzednio zasięgał porady lekarzy.

Zaznaczam, że wychodząc w pertraktacji o nabycie tej nieruchomości, nie leżało mi, s. p. Meklenburcowa, który był wówczas pacjentem innych tutejszych lekarzy i wspominał że od 12 lat leczy się na chorobę przewlekłą. Pertraktacje i kupno jak zwyczajnie w takich wypadkach, ciągnęły się w ciągu kilku tygodni a prowadził je od początku lipca r.b. rejent.

W charakterze pacjenta zwrócił się z prośbą do mnie dopiero w drugiej połowie lipca z powodu nagłego występującego krwawienia dawnych blizn.

Kupno było wtedy rzeczą postanowioną a poszczególnym punkty aktu kupna spisane.

Jak się później dowiedziałem, s. p. Meklenburcw pozostawał jednocześnie w pertraktacjach z innymi osobami, które ofiaro-

wywały o wiele niższe warunki. Uważałem, że zawieszanie mnie do s. p. Meklenburcowa, w charakterze lekarza nie mogło mieć żadnego wpływu na nasze od kilku tygodni prowadzone i będące na ukończeniu pertraktacje. Co do warunków umowy, stwierdzam że odpowiadały one życzeniom Meklenburcowa oraz były lepsze i dogodniejsze dla zmarłego od ofiarowanych mu prawie że równocześnie przez osoby, które również miały chęć nabycia tej nieruchomości. Sprawę tę s. p. Meklenburcw dokładnie wyjaśnił swemu znajomemu w obecności mojej i rejenta, przyczem pan ten był trzecim świadkiem podczas zawierania aktu kupna sprzedaży. Wszystkie inne skwapliwie rozpowszechniane wieści dotyczące śmierci s. p. Meklenburcowa jako bezpodstawne plotki nie

wymagają wyjaśnień i odpowiedzi.

Z poważaniem
Dr. Lew.

Niezależnie od powyższego listu p. dr. Lew złożył dowody wyświetlające wyczerpująco sprawę, która nabrała rozgłosu a nawet trafiła na szpalty prasy jakkolwiek nazwisko p. dr. Lwa zaznaczone zostało tylko literą L. Z wyjaśnień i dowodów wynika, że pomiędzy p. drem Lwem a s. p. Meklenburcwym zawarty został akt kupna sprzedazy na sumę zł. 18.230, którą to sumę miał dr. Lew spłacić w ratach umówionych Meklenburcowi bądź na wypadek jego śmierci sukcesorom.

Umowę tę nie sposób uważać za umowę „na dożywocie” o czym fama głosiła. Inne plotki w związku z tą sprawą obalio dochodzenie prokuratorskie.

Kino
„MODERN”

O Z I S

arcydzieło wszechświatowej sławy
reżyserji Reinholda Szyncla

SEN O SZCZĘŚCIU

Wielki dramat erotyczny w 8 aktach

Ogólny rewert publiczności

W rolach głównych **Harry Liedtke**

Nieocenione i niezrównane gwiazdy kinowe

Mr. Agnieszka Esterhazy — Klara Romer

Bale — Balet — Kabarety — Danceingi — Sport
Wyścigi — Tańce rosyjskie i hiszpańskie.

Rzecz dzieje się w Berlinie i Szwajcarii. — Niewidziani przepych.

Kasa: 6 w.

Ceny od 1 złotego.

Początek: 8.30. w.

ZAWIADOMIENIE.

Fabryka sukna Bracia WOŹNIAK,

dawn. C. A. MOES w Choroszczy

niniejszym podaje do wiadomości publicznej, że dotychczasowy jej plenipotent w Choroszczy,

p. Antoni Dutkiewicz z dn. 1 września r.b. przestał pełnić obowiązki plenipotenty

wobec zwolnienia z tego stanowiska. P. Antoni Dutkiewicz żadnych czynności z ramienia wyżej wskazanej firmy nie może pełnić.

Za wszelkie czynności p. Dutkiewicza po dn. 1 września r.b. firma B-cia Woźniak nie ponosi żadnej odpowiedzialności.

Białystok,
dnia 1 września 1924 r.

Fabryka sukna B-cia WOŹNIAK
dawn. C. A. MOES w Choroszczy.

Kino „APOLLO”

Sienkiewicza 22.

KONKURS NA USTALENIE TYTUŁU

do obrazu filmowego.

Za najodpowiedniejsze
tytuły zostaną wydane

3 NAGRODY

1-sza 100 złotych gotówką
2-ga komplet dzieł
Adama Mickiewicza
3-cia bilet wolnego wejścia
do kina „APOLLO” na
czas do końca roku
bieżącego.

Do konkursu ma prawo stanąć każdy kupujący
bilet wejściowy, bez względu na jego cenę.

W rolach głównych:

HARRY LIEDTKE
ALFRED ABEL
MADY CHRISTJANS

Film ten niemieckiej wytwórni „UFA” w Berlinie
Produkcyj na sezon 1924—25 r.

Warunki konkursu:

- 1) Tytuł winien składać się z 3 wyrazów,
- 2) Jaknajbliżej odpowiadać treści obrazu,
- 3) Przemawiać swą zawartością do przekonania tłumu,
- 4) Musi być ujęty w słowa i w myśl niedwuznaczna,
- 5) Podany w możliwie poprawnym języku polskim.

Dopuszczalne będą odpowiedzi i w innych językach. Tłumaczenia podejmuje się dyrekcja, lecz nie bierze za nie odpowiedzialności, szczególnie jeśli tłumaczenie nie odpowie gustowi projektodawcy.

Uwaga: Tytuł fabryczny, jak również do niego podobne zostaną odrzucone.

Do kompletu sędziów

zostaną zaproszeni 3 przedstawiciele miejscowej prasy oraz 2 poważnych obywateli miasta — bywalców kina.

Aby zapewnić konkurentom całą bezstronność jury projektodawca na odpowiedzi nie winien podpisywać ani swego imienia, ani nazwiska a żądać tylko ostatecznego przez kasę pokwitowania z odbioru odpowiedzi, przyczem pokwitowanie i odpowiedź powinny być zaopatrzone jednym i tym samym numerem kolejnym.

AKWIZYTOR-AGENT

na komisowe do fabryki stalówek, pluskiewek, spichaczy i t. p. na Białystok i okolice potrzebny.
Oferty pod „Sp. Akc.” do „Boklama Polaka”,
Warszawa, Jasna 10.

UDZIELAMY LEKCI

najnowszych tanecznych i balowych tańców dla dziewcząt i dzieci obojga płci
Nauczycielki tańców (A. Kaimera
(B. Pomeranc.
W nowo odrestaurowanym lokalu przy ul. Polnej 17 telef. 115.
Lecja: 10—2 i 5—10 wiecz.

Zawiadomienie

POZNAJ SIĘ! Kim jesteś? Kim być chcesz? Charakter, zdolności, przeznaczenie. Jeżeli brak energii, rownowagi, jeżeli nie wiesz jak żyć, postępuj, aby z wyżej ko przeciwstawić się losowi, zwróć się do p. Szyllera Szkolnika, znanego dużej afora prac naukowych. Nadasli charakter pisma swojego lub zainteresowanej osoby, napisz rok, miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowi-c, ile osób najbliższej rodziny na tych danych otrzymasz listem poleconym naukową szczegółową analizą charakteru, określenie ważniejszych zdarzeń życiowych, odpowiedzi na aszerze zadane pytania również horoskop ułożony przez słynne medium Miss Evigny. Analizę horoskop wysyła się po otrzymaniu 3 złotych. Jeżeli chcesz pod uwagę, że wykonanie analizy wymaga poważnej umysłowej pracy, kosztu oceni, pocztowe, etc., wyżej oznaczona suma nie jest zbyt wysoka. Osobście przyjmuję od 12—7 pp. Doświadczenia naukowe p. Szyllera Szkolnika, za szczytne chwalebne protokółami naukowych Towarzystwa Warszawskiego, świadectwami najwybitniejszych powag świata lekarskiego i odezwaniami prasy. Książki nadzwyczaj ciekawej treści naukowo-pouczającej. Katalog ilustrowany darmo. Na przesyłkę dołączyć znaczek pocztowy. Adres: Warszawa, Psyccho-grafolog Szyl-ler Szkolnik Pięk- na 25, pokój 14. Tel. 508-09. 2522

Ogłoszenia drobne.

Wgubion i książkę wojskową, wyd. przez P.K.U. Białystok, na imię Jana Mamczyc (rocz 1901) zam. przy ul. Dojdzkiej 14. 2594

Wgubiono dowód osobisty, wyd. przez Starostwo Białostockie na imię Jana Zawadzkiego zam. przy ul. Chmielnej 22. 2582

z powodu wyjazdu tanio sprządam dom ul. Sto- leczna 9. 2581

Wgubiono pasz- port zagraniczny wyd. przez Starostwo Białostockie w dn. 25 czer- wca 1923 r. na imię Beniamina Wald- mana zam. przy ul. Legionowej 15. 584

DRUKOWI PRZESYŁAJE: miejscowa — Złp. 4,50 — zamiejscowa wraz przesyłką — Złp. 5,00 — zagraniczna — Złp. 6,00

CENY OGŁOSZEŃ:

za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. w tekście — Złp. 40, zwyczajne — Złp. 0,16, drobne za wyraz Złp. 0,12, według oficjalnego kursu franka złotego. Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50 proc. drożej, zamiejscowe terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastokolumnowy.

Wydawca i Redaktor Antoni Dutkiewicz.

Polska Drukarnia (w Białymstoku, Sp. Akc., ul. Warszawska 61.